

# Dlaczego Chiny obawiają się miss piękności?

2 grudnia 2015

Z pochodzenia Chinka, 25-letnia Anastasia Lin, wygrała w maju tego roku konkurs piękności otrzymując tym samym tytuł Miss Kanady 2015. Naturalną kolejną rzeczą powinna otrzymać list z zaproszeniem na finały Miss World, które odbędą się w Chinach. Niestety listu nie otrzymała, ponieważ została uznana przez Chiny jako „persona non grata”.

Ale dlaczego Chiny miałyby obawiać się miss piękności? Może dlatego, że broni ona praw człowieka, w szczególności praktykujących Falun Gong, którzy za uprawianie ćwiczeń zdrowotnych – znanych na całym świecie także jako Falun Dafa – w Chinach są poddawani represjom ze strony partii komunistycznej, włącznie z torturowaniem, grabieżą organów i utratą życia.

Te sprawy są bliskie jej sercu gdyż Anastasia sama ćwiczy Falun Gong. Zaintrygowani tą sprawą dziennikarze z „The Globe i Mail” wysłali zapytanie do ambasady chińskiej w Ottawie, prosząc o wyjaśnienie braku zaproszenia dla Anastasi Lin. W mailu rzecznik ambasady odpisał: „Każdej osobie persona non grata Chiny zabraniają przyjazdu do kraju”.

Gdy w maju 2015 r. w prasie na całym świecie o Anastasi zrobiło się głośno – jej ojcu w Chinach grożono i nakazano aby ten uciszył swoją córkę. Po rozmowie telefonicznej z ojcem, postanowiła: „Myślałam... nie będę już więcej o tym mówiła, moja rodzina jest w niebezpieczeństwie, lecz po wszystkim po paru dniach zrozumiałam, że jeżeli zdołają uciszyć mnie teraz, już nigdy nie będę miała okazji mówić na ten temat – ponieważ oni wiedzą, że jeżeli tym razem to na mnie podziała, to przypieczętuje ich manipulację w ten sposób.”

Organizacja prowadząca finały Miss World w Chinach – Miss World Limited ma siedzibę w Londynie. Anastasia poleciała tam by porozmawiać o tej sytuacji. Jednak, otrzymała odpowiedź, że są zbyt zajęci aby się z nią spotkać.

Później, gdy sprawa zyskała rozgłos w mediach i wszędzie mówiono, że reżim Chiński zastrasza obywatelkę Kanady, powiedzieli: „Nie wiemy co sprawia, że uczestniczka nie może otrzymać wizy”. Oczywiście to działalność w obronie Falun Gong jest podstawą tej decyzji. Czyżby organizatorzy nie widzieli nic o swoich uczestniczkach?

Jest pewien możliwy powód tej decyzji – miliony dolarów. Tegoroczny konkurs odbywa się w mieście Sanya na wyspie Hainan. Od 2003 r. konkurs odbywał się tam 7 razy z czego 6 razy w specjalnie wybudowanym na tą okazję teatrze. Chiny zapłaciły firmie Miss World Limited 4,8 miliona dolarów za to, że są gospodarzem finału Miss World, a także oddają tej firmie w całości pieniądze od zagranicznych stacji, należne za wykupienie praw do transmisji z tego wydarzenia. To dużo pieniędzy dla organizacji Miss World Limited.

Czy do podobnych zdarzeń dojdzie podczas zimowych igrzysk olimpijskich w roku 2022 w Pekinie? Czy Chiny również zabronią niektórym sportowcom przyjazdu, bo ci wspierają przestrzeganie praw człowieka w Chinach? Petycje ws. Anastasi Lin można podpisać [TUTAJ](#).

Autorstwo: Jakub1

Na podstawie: [TheGlobeAndMail.com](#)

Źródło: WolneMedia.net